

PROTOKÓŁ NR XXII/2016 XXII SESJI RADY MIASTA LUBARTÓW W DNIU 29 GRUDNIA 2016 ROKU W SALI OBRAD URZĘDU MIASTA LUBARTÓW UL. JANA PAWŁA II 12

Interpelacje i zapytania radnych

Radny JERZY TRACZ

Panie Przewodniczący, Szanowni Panowie Burmistrzowie, Wysoka Rado, obecni Goście jak również media, pierwsze pytanie mam do Pana Burmistrza. Czy użytkownicy dróg mogą liczyć na systematyczne sprzątanie, **oczyszczanie miejskich ulic** z tego piachu gromadzącego się przy krawężnikach? O to wielokrotnie się upominałem, że to ma być cykliczne, systematyczne sprzątanie. W tej chwili ten piach ogranicza szerokość jezdni. Jazda rowerem staje się niebezpieczna. W tej chwili jak są przymrozki tworzą się bardzo niebezpieczne koleiny. Niesprzątnięty piach wędruje do kanałów burzowych. Tymi kanałami zamula wszystkie rowy melioracyjne. Dodatkowo jeszcze duża ilość pojazdów powoduje zapylenie. Także w imieniu wszystkich naszych mieszkańców, którzy odczuwają te uciążliwości, ten pył, poruszają się niebezpiecznie pojazdami jednośladowymi, którzy muszą zbliżać się do środka jezdni powodując kolizje, ja byłem świadkiem, zresztą sam byłem ofiarą tego, zgłaszam ten problem.

Druga sprawa, trochę rozszerzę, ponieważ tutaj mamy w tej kadencji nowych radnych a więc zechcę Wam wszystkim uświadomić. To jest problem, który jest dla nas bardzo kompromitujący. Najważniejsza sprawa to rozwiązać ten problem sportowców. Kończy się rok 2016, zaczyna się 2017, to już będzie 14 rok jak nierozwiązana jest **sprawa Pawilonu**. Pozwolę sobie przeczytać artykuł naszego redaktora, 21 listopad 2007 rok. Zechcę ponowić te pytania, które wtedy zadawałem a więc jest między innymi taki podtytuł „Działka z Pawilonem Lewartu może być przekazana miastu” Miasto i Spółdzielnia Mieszkaniowa deklarują dobrą wolę w sprawie działki przy Krzywym Kole. Takie było moje pytanie: Czy mieszkańcy miasta oraz spółdzielni mieszkaniowej mogą mieć nadzieję na pomyślne sfinalizowanie w sprawie działki, na której stoi Pawilon Sportowy przy ul. Krzywe Koło? Pytał Radny Jerzy Tracz na sesji Rady Miasta. Kolejny tekst: „Problem przewijał się przez całą poprzednią kadencję, przypominał radny. Na jednej z sesji w 2003r. Burmistrz informował, że jest zgoda Walnego Zgromadzenia na przekazanie miastu terenu, na którym znajduje się Pawilon Sportowy. Radny Tracz również w 2005r. pytał o stan prawny działki na której stoi Pawilon. Sprawę poruszali też inni radni. Burmistrz potwierdził, że od

poprzedniego prezesa otrzymał informację, że Walne Zgromadzenie podjęło uchwałę o przekazaniu miastu działki nieodpłatnie. Problem jest tylko w podpisaniu umowy. Wiadomo jakie są tendencje. Są to tereny potrzebne do funkcjonowania osiedla. Pan Prezes chciałby tam trzy bloki postawić – mówił Jerzy Zwoliński Burmistrz Miasta. Jacek Tomasiak Prezes Spółdzielni Mieszkaniowej deklarował, że nie będzie robił żadnych trudności w przekazaniu działki. Podkreślał, że Spółdzielnia nie żąda żadnych kwot za dzierżawienie tego gruntu. Jak to może być, ucieszył się Burmistrz. Obiecuję, że skontaktuję się z Prezesem Spółdzielni w sprawie działki.” Moi Drodzy, kiedy nastąpi pełna dobra wola? Służebna rola względem mieszkańców i rozwiązanie tak ważnej sprawy? Czy w tej chwili mają się tym zająć jakieś interwencje telewizyjne? Czy w ten sposób będziemy promować miasto? Zakończmy w końcu tą żenującą sprawę, która nie przynosi nam chwały.

Kolejne pytanie. Panie Burmistrzu, czy zamierza Pan w tym roku tutaj robić **pokaz sztucznych ogni**? Z tego co wiem wielu mieszkańców naszego miasta jest temu przeciwnych. Wiele miast od tego już odstępuje, ponieważ są z tego oszczędności oraz mając na względzie zdrowie naszych zwierząt. W wyniku tych ogni jest również duże zapylenie i zaśmiecanie miast. Przy okazji, to są pewne koszty a wiemy jak ważna jest każda złotówka na pewne cele szlachetne choćby uzupełnienie budek lęgowych w Parku. Uważam, że prywatni obywatele kupują tyle tych materiałów, że organizowane przez miasto pokazy sztucznych ogni są niepotrzebne. Dziękuję.

BURMISTRZ

Pan radny Tracz, pawilon, to już przy budżecie dotknęliśmy tego tematu.(...) Pan radny Tracz, sztuczne ognie. Oczywiście od samego początku, bo od 2010r. nie wydajemy pieniędzy. Uznałem, że to jest niepotrzebne. Jak patrzę z drugiego piętra na miasto Lubartów, to całe jest oświetlone o godzinie 24.00, więc zbyteczne jest jeszcze wydawanie pieniędzy publicznych na sztuczne ognie.

ZASTĘPCA BURMISTRZA

Następne pytanie zadał Pan radny Jerzy Tracz, dotyczy to ... (Wypowiedzi radnych z sali nie do odtworzenia. Wypowiedź Przewodniczącego Rady z sali: Proszę Państwa. Panie Burmistrzu niech Pan odpowiada. Później, jeżeli radni będą niezadowoleni z odpowiedzi, to w wolnych wnioskach dopytają jeszcze.) Ale ja mam wyraźnie zaznaczone, że Pan Burmistrz Bodziacki i słyszałem jak odpowiadał. Następne pytanie zadał Pan radny Jerzy Tracz, dotyczące sukcesywnego usuwania zanieczyszczeń, głównie piachu, jeśli chodzi o nasze

ulice, myślę, że główne ulice. Powiem tak: jedni każą sypać, drudzy każą usuwać. No zdecydujmy się co mamy robić. Zima nie jest okresem sprzyjającym do usuwania tego piachu, jak Państwo zauważyliście. Bardzo wczesną wiosną już robimy te pierwsze zamiatania, jak tylko jest to możliwe, przy krawężnikach, czyli jak już lody ... (Wypowiedzi radnych z sali nie do odtworzenia.) Sypiemy, właśnie sypiemy. Ja mówię ... Pan radny chciał, żeby ten piach zgarniać. Sypiemy. Sam byłem świadkiem przy przejściu, jak się skręca w prawo do Urzędu, stałem przed przejściem samochodem, biegł młody człowiek i poślizgnął się przy samym krawężniku. Więc tylko zajechałem do urzędu, od razu za telefon, na górę do Infrastruktury, sypać. Więc posypaliśmy, żeby się ludzie nie ślizgali. ... (Wypowiedzi radnych z sali nie do odtworzenia.) A za godzinę sprzątać.